



Sygn. akt I UK 320/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Hajn

SSA Agata Pyjas-Luty (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania D. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w W.

z udziałem zainteresowanej A. Ł.

o rentę rodzinną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 11 lutego 2014 r.,

skargi kasacyjnej zainteresowanej A. Ł. od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 17 stycznia 2013 r.

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, pozostawiając temu Sądowi
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w P. oddalił odwołanie D. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 30 stycznia 2012 r., którą odmówiono córce D.

G. – zainteresowanej A. Ł. prawa do renty rodzinnej po zmarłej w dniu 20 listopada 2011 r. babci L. Ł. Rozstrzygnięcie powyższe zapadło w oparciu o poczynione przez Sąd pierwszej instancji na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach rentowych i aktach sprawy oraz zeznań zainteresowanej ustalenia faktyczne, z których wynika że A. Ł., urodzona 16 marca 1994 r., córka D. G. i G. Ł., od urodzenia mieszka z matką w S. przy ul. P. 4/2, aktualnie jest uczennicą II klasy Technikum w Zespole Szkół w S. Dziadek dziewczynki M. zmarł 12 stycznia 2010 r., po jego śmierci prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu nabyła L. Ł. Ojciec A. Ł. – G. Ł. zmarł 10 lutego 2010 r. Organ rentowy decyzją z dnia 20 kwietnia 2010 r. odmówił małoletniej wówczas A. Ł. renty rodzinnej po ojcu, gdyż zmarły nie spełniał warunków wymaganych do nabycia prawa do renty. Po śmierci dziadka i ojca A. Ł. jej 91-letnia babcia L., przed miesiącem wrześniem 2010 r. zamieszkała wraz z D. G. i wnuczką A. w S., gdzie została zameldowana na pobyt stały od 8 grudnia 2010 r. Wyrokiem z dnia 14 września 2010 r. Sąd Rejonowy w S. zasądził od L. Ł. na rzecz małoletniej wnuczki A. Ł. kwotę 500 zł miesięcznie tytułem alimentów. L. Ł. zmarła w dniu 20 listopada 2011 r., przed śmiercią ponownie zamieszkała u swojej córki z uwagi na pogarszający się stan zdrowia i niemożność sprawowania opieki przez odwołującą i jej rodzinę. Sąd Okręgowy ustalił również, że wychowaniem i utrzymaniem A. Ł. od dziecka zajmuje się wyłącznie matka D. G., która podejmuje wszystkie decyzje związane z wychowaniem i kształceniem córki, babcia L. nie miała natomiast wpływu na wychowanie wnuczki, wspierała ją jedynie uczuciowo oraz przyczyniała się do utrzymania wnuczki od momentu zasądzenia alimentów przez Sąd Rejonowy w S. D. G. okresowo nie pracowała, przebywała na zasiłku dla bezrobotnych bądź na zasiłku chorobowym. W okresie od sierpnia do grudnia 2011 r. była zatrudniona na umowę o pracę, od stycznia 2012 r. łączy ją kolejna umowa o pracę na czas określony, z tytułu zatrudnienia otrzymuje 1.500 zł wynagrodzenia miesięcznie. Powołując treść art. 65 ust. 1, art. 67 ust. 1 pkt 2, art. 68 ust.1 pkt 1-2 oraz art. 69 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.) Sąd Okręgowy wskazał, iż warunkiem nabycia przez wnuka uprawnień do renty rodzinnej jest m.in. przyjęcie na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletniości, o ile nastąpiło przed osiągnięciem pełnoletniości, co

najmniej na rok przed śmiercią ubezpieczonego (emeryta lub rencisty), chyba, że śmierć była następstwem wypadku. Skoro postępowanie dowodowe wykazało, że A. Ł. nie była wyłącznie wychowywana i utrzymywana przez swoją babcię L. Ł., która tylko przyczyniała się do utrzymania wnuczki, nie zostały spełnione przesłanki przyznania zainteresowanej renty rodzinnej po babci. Sąd Okręgowy podkreślił, że pojęcie „przyjęcie na wychowanie i utrzymanie” użyte w art. 67 ust. 1 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, powinno być interpretowane ściśle, co oznacza, iż konieczne jest zarówno przyjęcie dziecka na wychowanie jak i zapewnienie mu utrzymania a więc systematyczne dostarczanie środków niezbędnych do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych nie zaś okresowe przyczynianie się do jego utrzymania.

W apelacji od powyższego wyroku wnioskodawczyni zarzuciła Sądowi pierwszej instancji błędne ustalenie stanu faktycznego przez przyjęcie, że L. Ł. przyczyniała się do utrzymania wnuczki dopiero od momentu zasądzenia alimentów przez sąd, podczas gdy czyniła to dobrowolnie od śmierci ojca A. Ł., tj. od 11 lutego 2010 r. oraz błędne uznanie, że nie miała ona żadnego wpływu na wychowanie wnuczki A. Ł. Dodatkowo apelująca podniosła, iż składając wniosek o rentę rodzinną dla A. Ł. złożyła wniosek o przyznanie renty rodzinnej dla córki po zmarłym dziadku, zaś organ rentowy wydał decyzję dotyczącą renty rodzinnej po zmarłej babci, a Sąd pierwszej instancji nie odniósł się do tej rozbieżności. W konkluzji apelująca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie renty rodzinnej dla A. Ł. po zmarłym dziadku od dnia 10 lutego 2010 r. tj. od dnia śmierci ojca A. Ł.

Wyrokiem z dnia 17 stycznia 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację, wskazując w pierwszej kolejności, że skoro zaskarżona w niniejszej sprawie decyzja organu rentowego dotyczyła prawa A. Ł. do renty rodzinnej po zmarłej babci L. Ł., to spór mógł toczyć się wyłącznie w granicach określonych zaskarżoną decyzją. Od tej decyzji D. G. wniosła odwołanie do Sądu Okręgowego, gdzie wносиła „o ponowne rozpatrzenie wniosku o przyznanie renty rodzinnej po zmarłej L. Ł. na rzecz małoletniej wnuczki A. Ł.” Ponieważ postępowanie toczące się przed sądem na skutek odwołania od decyzji organu rentowego ma charakter kontrolny, jego przedmiotem może być tylko żądanie będące przedmiotem rozpoznania przed

organem rentowym i niedopuszczalne jest merytoryczne rozpoznanie żądań, które wykraczają poza zakres objęty zaskarżoną decyzją. Odnośnie do odmowy przyznania renty rodzinnej po L. Ł. Sąd Apelacyjny podzielił w całości ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i uznał, że w rozpoznawanej sprawie nie zostały spełnione łącznie przesłanki warunkujące prawo do renty rodzinnej, w szczególności wymienione w art. 69 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż brak jest podstaw do przyjęcia, że A. Ł. została przyjęta na wychowanie przez babcię L. Ł. Wszelkie decyzje dotyczące jej życiowych spraw podejmowała matka D. G., która zajmowała się wychowaniem córki, co potwierdziła w swoich zeznaniach A. Ł., jak też przyznała tę okoliczność wysłuchana przez Sąd pierwszej instancji D. G. Również nie została spełniona przesłanka przyjęcia zainteresowanej na utrzymanie przez babcię, nie można bowiem uznać, że fakt płacenia przez babcię na rzecz A. Ł. kwoty 500 zł tytułem alimentów spełnia przesłankę „przyjęcia na utrzymanie”, które to pojęcie oznacza zapewnianie w sposób ciągły środków materialnych wystarczających na zaspokojenie wszystkich podstawowych potrzeb. Przekazywana na rzecz wnuczki przez babcię kwota 500 zł, choć stanowiła istotne wsparcie finansowe, to jednak niewątpliwie nie może świadczyć o tym, że całkowite koszty utrzymania A. Ł. przejęła babcia L. Ł. Na uzasadnienie swego stanowiska Sąd drugiej instancji powołał się na pogląd o konieczności ścisłego interpretowania przesłanek z art. 69 omawianej ustawy, wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2009 r., I UK 142/09, LEX nr 564770, w którym wskazano, że podstawową przesłankę nabycia prawa do renty rodzinnej przez wnuki stanowi przyjęcie na wychowanie i utrzymanie, przy czym obydwa te elementy muszą zachodzić łącznie. Skoro przesłanki w odniesieniu do zainteresowanej nie zostały spełnione, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku zainteresowana, zaskarżając wyrok w całości, zarzuciła Sądowi Apelacyjnemu:

1. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. polegające na nierozpoznaniu wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji

pełnomocnika zainteresowanej i niewłaściwym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przez Sąd Apelacyjny poprzez nieustosunkowanie się przez Sąd Apelacyjny do zarzutu podniesionego w apelacji a dotyczącego nierozpatrzenia przez Sąd Okręgowy w P. wniosku pełnomocnika zainteresowanej o przyznanie renty rodzinnej A. Ł. po jej dziadku, w sytuacji, gdy pełnomocnik zainteresowanej wniósł o to we wniosku o przyznanie renty rodzinnej z dnia 1 grudnia 2011 r. oraz w odwołaniu od decyzji organu rentowego nr .../05/R z dnia 30 stycznia 2012 r., złożonym do Sądu Okręgowego w dniu 5 marca 2012 r. jak również w piśmie z dnia 7 maja 2012 r. zatytułowanym „Odpowiedź na pismo ZUS z dnia 30 stycznia 2012 r.” oraz poprzez niewyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku w sposób wystarczający, dlaczego uznał, iż nie została spełniona przesłanka do uzyskania renty rodzinnej w postaci „przyjęcia na utrzymanie” wnuczki,

- naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. i 378 § 1 k.p.c. polegające na nieuchyleniu przez Sąd Apelacyjny zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, wobec naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 468 § 2 pkt. 1 k.p.c. w zw. z art. 477¹⁰ § 2 k.p.c. w związku z art. 321 § 1 k.p.c., które polegało na niezbadaniu kluczowej kwestii a mianowicie, czy odwołująca wносиła o przyznanie jej wnuczce renty rodzinnej po babci L. czy też dziadku M. i niewezwanie odwołującej się do zajęcia stanowiska w tej sprawie, co powinien Sąd Okręgowy uczynić na mocy art. 468 § 2 pkt. 1 k.p.c. zwłaszcza wobec treści wniosku o przyznanie renty rodzinnej z dnia 1 grudnia 2011 r., jak również z uwagi na niejednoznaczną treść odwołania oraz treść pisma z dnia 7 maja 2012 r.; ewentualnie na naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 477¹⁰ § 2 k.p.c., które polegało na nieprzekazaniu przez Sąd Okręgowy organowi rentowemu nowego żądania zgłoszonego w piśmie z dnia 7 maja 2012 r. w przedmiocie przyznania renty rodzinnej zainteresowanej po dziadku M. Ł., co w rezultacie doprowadziło do nierozpoznania przez Sąd Okręgowy a w dalszej kolejności Sąd Apelacyjny istoty sprawy oraz do wydania orzeczenia przez Sąd I i II instancji w przedmiocie, który nie był objęty żądaniem, a tym samym doszło do naruszenia art. 321 § 1 k.p.c.,

- naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. i 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c. polegające na nieuchyleniu przez Sąd Apelacyjny zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, w sytuacji gdy zainteresowana została pozbawiona możliwości

obrony swoich praw, na skutek nierozpatrzenia jej wniosku o przyznanie renty rodzinnej po dziadku M. Ł. i zignorowaniu jej twierdzeń w tym zakresie w sytuacji, gdy odwołująca się porusza ten fakt w odwołaniu od decyzji jak również wprost wnosi o to w piśmie dnia 7 maja 2012 r. zatytułowanym „Odpowiedź na pismo ZUS z dnia 30 stycznia 2012 r.”, które de facto stanowi uzupełnienie odwołania;

2. naruszenie przez Sąd Apelacyjny przepisów prawa materialnego, tj. art. 67 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 69 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS z dnia 17 grudnia 1998 r. (Dz. U. Nr 162, poz. 1118) poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że prowadzenie przez D. G. oraz L. Ł. *de facto* wspólnego gospodarstwa domowego, zapewnianie przez L. Ł. środków na bieżące utrzymanie wnuczki, w tym na zakup odzieży, łóżenie przez nią na edukację jak również dbałość o rozwój moralny małoletniej wnuczki w szczególności poprzez udzielanie rad i wspieranie uczuciowo, a więc w zasadzie zastępowanie jej drugiego rodzica, nie stanowi przyjęcia wnuczki przez babcię na wychowanie i utrzymanie.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz zainteresowanej kosztów postępowania wg norm przepisanych, w tym kosztów nieopłaconego wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługiwała na uwzględnienie, chociaż nie wszystkie podniesione w niej okazały się zasadne.

Rozważania w niniejszej sprawie wypada rozpocząć od przypomnienia, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania w sprawach ubezpieczeniowych, w myśl art. 476 § 2 k.p.c. w związku z art. 477⁹ k.p.c., determinuje w pierwszej kolejności przedmiot decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie zakres odwołania od tej decyzji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r., I UK 555/12, LEX nr 1383249, z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 15, z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr

661518 oraz z dnia 7 marca 2006 r., I UK 195/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 55). Rozpoznając zatem odwołanie od decyzji organu rentowego, sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga o zasadności odwołania w granicach wyznaczonych z jednej strony zakresem samego odwołania a z drugiej treścią zaskarżonej decyzji. Z drugiej strony wskazuje się w orzecznictwie, że odwołanie pełni rolę pozwu, stąd też niezwykle istotnym jest właściwe określenie zgłoszonego przez stronę żądania celem objęcia tego żądania rozpoznaniem i rozstrzygnięciem sądu. Rozstrzygnięcie sądu jedynie o braku uprawnień ubezpieczonego do jednego z dwóch alternatywnie dochodzonych świadczeń nie jest zatem rozpoznaniem istoty sprawy w rozumieniu art. 378 § 2 k.p.c. Sformułowanie przez ubezpieczonego we wniosku skierowanym do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dwóch alternatywnych roszczeń zobowiązuje tak organ rentowy jak i sądy orzekające w sprawie do oceny uprawnień wnioskodawcy do obydwu dochodzonych świadczeń (por. wyroki. Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 1997 r., II UKN 397/97, OSNP 1998 nr 21, poz. 633, z dnia 1 września 2010 r., III UK 15/10, LEX nr 667499).

W niniejszej sprawie, w której decyzją organu rentowego odmówiono zainteresowanej renty rodzinnej po zmarłej babci L. Ł., Sąd Apelacyjny przyjął, że przedmiotem postępowania apelacyjnego (i sądowego toczącego się z odwołania od tej decyzji) może być wyłącznie kontrola prawidłowości przyjęcia przez organ rentowy negatywnej oceny spełnienia przez zainteresowaną przesłanek prawa do renty rodzinnej po babci. Umknęło jednak uwadze Sądu Apelacyjnego, że tak w apelacji, jak już w odwołaniu oraz w piśmie z dnia 7 maja 2012 r., stanowiącym uzupełnienie odwołania, wnioskodawczyni podnosiła przede wszystkim niezgodność decyzji organu rentowego z żądaniem zgłoszonym do tego organu o przyznanie zainteresowanej renty rodzinnej po dziadku M. Ł. Wnosiła także o przyznanie tego świadczenia, jak również wносиła w odwołaniu o przyznanie renty rodzinnej po babci L. Ł., kwestionując zasadność odmowy przyznania tego świadczenia. Zauważyć należy, że do organu rentowego wnioskodawczyni złożyła wnioski o przyznanie zainteresowanej renty rodzinnej po M. Ł. oraz po L. Ł., przy czym ten ostatni na pierwszej stronie został przekreślony, jednak zostały do niego dołączone dokumenty w postaci aktu zgonu L. Ł., odpis wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 14 września 2010 r. oraz potwierdzenie zameldowania L. Ł. w

mieszkańcu wnioskodawczyni. Fakt złożenia tych dokumentów mógł wskazywać, że pomimo przekreślenia pierwszej strony wniosku o rentę po babci zainteresowanej, wnioskodawczyni domagała się rozpoznania tego wniosku. W tych okolicznościach rzeczą organu rentowego było jednoznaczne wyjaśnienie, jakie jest ostateczne żądanie złożone przez wnioskodawczynię ewentualnie potraktowanie obydwu wniosków jako złożenie dwóch alternatywnych żądań i wydanie decyzji co do każdego z nich, a obowiązkiem Sądu zarówno pierwszej jak i drugiej instancji było dokonanie oceny nie tylko prawidłowości rozstrzygnięcia w przedmiocie renty rodzinnej po babci zainteresowanej, ale szerzej – ocena, czy zgłoszony w organie rentowym wniosek w ogóle został rozpoznany. Pozostawienie w tych okolicznościach nierozpoznanym odwołania od braku wydania decyzji dotyczącej wniosku o rentę rodzinną po M. Ł. stanowi nierozpoznanie istoty sprawy, skutkujące uwzględnieniem skargi kasacyjnej na podstawie zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 386 § 4 k.p.c.

Nierozpoznanie istoty sprawy prowadzi także do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. i w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., w orzecznictwie przyjmuje się, że zarzut taki może stanowić usprawiedliwioną podstawę skargi kasacyjnej, gdy uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie obejmuje wszystkich koniecznych elementów konstrukcyjnych bądź zawiera oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę kasacyjną (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego: z 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999 nr 4, poz. 83, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, LEX nr 54362, z 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, LEX nr 78271, z 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, LEX nr 137611, z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05, LEX nr 190753, LEX nr 180193). Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie, co stanowi konsekwencję zaniechania przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia w przedmiocie pominięcia przez organ rentowy a następnie Sąd pierwszej instancji konieczności rozpoznania wniosku o rentę rodzinną po M. Ł. Takich braków uzasadnienia Sądu drugiej instancji nie można natomiast przypisać tej jego części, w której Sąd Apelacyjny dokonuje ustaleń faktycznych dotyczących okoliczności braku przyjęcia zainteresowanej na utrzymanie i wychowanie przez L. Ł. Uzasadnienie Sądu

drugiej instancji w tej części, wbrew zarzutom skarżącej, zawiera wszelkie wymagane elementy konstrukcyjne. Sąd Apelacyjny, jakkolwiek nie powtarzał w swoich wywodach w całości ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, przytoczonych w części historycznej uzasadnienia, a opartych zasadniczo na uznanych za wiarygodne zeznaniach samej skarżącej, na te ustalenia wyraźnie się powołał, wskazując, że uznaje je za prawidłowe i w całości je podziela, co czyniło zbędnym powtarzanie przez Sąd drugiej instancji zarówno tych ustaleń, jak i oceny wiarygodności dowodów, na których zostały oparte. Odwołanie się zatem przez Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji oraz przeprowadzenie własnej oceny prawidłowości zastosowania prawa materialnego czyni bezzasadnym podniesiony w tym zakresie zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2007 r., II PK 338/06, OSNP 2008 nr 15-16, poz. 219).

Za niezasadny uznał natomiast Sąd Najwyższy zarzut nieważności postępowania z powodu pozbawienia zainteresowanej możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). W orzecznictwie przyjmuje się, iż pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw polega na tym, że z powodu wadliwych czynności procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła ona brać i nie brała udziału w postępowaniu, przy czym chodzi o całkowite faktyczne pozbawienie możliwości obrony (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, LEX nr 19607, z dnia 13 czerwca 2013 r., I CSK 654/12, LEX nr 1396362). W niniejszej sprawie tak rozumiana nieważność postępowania nie miała miejsca, nie powołuje się na nią nawet skarżąca.

Uwzględnienie zarzutu nierozpoznania istoty sprawy w konsekwencji zawsze prowadzi także do naruszenia prawa materialnego, albowiem prawidłowe zastosowanie normy prawnej wymaga prawidłowego ustalenia stanu faktycznego i jego właściwej subsumcji, przy prawidłowo dokonanej wykładni mającego zastosowanie przepisu. Na marginesie zatem jedynie, odnosząc się do podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu błędnej wykładni art. 67 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 69 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz. U. 2013 r., poz. 1440),

Sąd Najwyższy uznał ten zarzut za zasadny w tym zakresie, w jakim Sąd Apelacyjny, (a przed nim Sąd pierwszej instancji i organ rentowy) nie ocenił spełnienia przesłanek, o jakich mowa w powołanych przepisach, warunkujących przyznanie zainteresowanej renty rodzinnej po zmarłym dziadku. Nie podzielił natomiast Sąd Najwyższy zarzutu naruszenia wskazanych przepisów poprzez błędną, zawężającą ich wykładnię w odniesieniu do przesłanek renty rodzinnej *in abstracto*. Zgodnie z art. 67 cytowanej wyżej ustawy, do renty rodzinnej uprawnione są przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki spełniające warunki określone w art. 68-71 tej ustawy. Jak trafnie podkreślił Sąd Apelacyjny, powołując się na pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 2009 r., I UK 142/09, LEX nr 564770, podstawową przesłankę prawa wnuka do renty rodzinnej po dziadkach stanowi przyjęcie na wychowanie i utrzymanie, przy czym obydwie elementy muszą zachodzić łącznie. Z kolei przesłanka przyjęcia na wychowanie, rozumianego jako stałe sprawowanie pieczy na dzieckiem, polegające na opiece nad nim, przekazywaniu mu wiedzy, zapewnieniu osiągnięcia rozwoju fizycznego i psychicznego oraz doprowadzeniu do samodzielności, jest spełniona w sytuacji, gdy nie ma rodziców, którzy realizowaliby wychowanie, bądź też rodzice (rodzic) nie realizują obowiązku wychowywania i obowiązek ten, łącznie z dostarczaniem utrzymania, przejmują dziadkowie. Tak rozumiane pojęcie przyjęcia na utrzymanie i wychowanie obejmuje zatem znacznie szersze obowiązki osoby wychowującej niż wskazane przez skarżącą wspieranie uczuciowe, pocieszanie, udzielanie porad, wspólne rozmowy i łożenie po 500 zł alimentów miesięcznie na utrzymanie i edukację zainteresowanej przez babcię.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy, mając na uwadze powyższe argumenty, Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności winien ustalić w sposób jednoznaczny, jakiego świadczenia wnioskodawczyni domaga się w tym postępowaniu: czy przyznania zainteresowanej wyłącznie renty rodzinnej po dziadku M. Ł. (jak twierdzi w skardze) czy też jednego z dwóch alternatywnie zawnioskowanych świadczeń (na co z kolei wskazują zarzuty błędnej oceny spełnienia przesłanek do renty rodzinnej po babci L. Ł.). W razie ustalenia, że przed organem rentowym wnioskodawczyni w istocie dochodziła renty rodzinnej po dziadku, o czym nie orzekł ani organ rentowy ani sąd pierwszej instancji,

zaktualizuje się potrzeba zastosowania w postępowaniu apelacyjnym art. 477^{14a} k.p.c. w związku z art. 386 § 4 k.p.c. Zastosowanie tego przepisu przez Sąd Najwyższy nie jest bowiem możliwe.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach orzekając na podstawie art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.